

Verba, Jak anioł

Widziałem Ciebie w śnie, skarbie oczy usta twe
Jak anioł

Budzę się jednak nie ma Ciebie przy mnie rano
Jeszcze chłód słońca wschód Ty piszesz jak się spało
Ciebie chce i nie wypuszczę Ciebie z ramion

Widziałem Ciebie w śnie, skarbie oczy usta twe
Jak anioł

Budzę się jednak nie ma Ciebie przy mnie rano
Jeszcze chłód słońca wschód Ty piszesz jak się spało
Ciebie chce i nie wypuszczę Ciebie z ramion

Jesteś moją pierwszą myślą od rana
Bez Ciebie dramat można by się załamać
Chciałem kiedyś być zimny jak skała
Ale te bariery złamał widok twego ciała
Dawaj mała chodźmy na taras
Nie bądź skromna i nie bądź nieśmiała
Białe wino możemy nalać
Gdyby mama nas widziała to by osiwiła
A w nocy to będziemy robić jeszcze gorsze rzeczy
Głupich telefonów nie trzeba nam opieki
Sorry proszę wybaczyć mi te epitety
To ten blask Twój mnie tak oślepił
Zrzućmy to bo gorąco jak w Grecji
Kostki lodu toną w winie z Wenecji
Spójrz na niebo
Księżyc w pełni więc nie jesteśmy senni

Widziałem Ciebie w śnie, skarbie oczy usta twe
Jak anioł

Budzę się jednak nie ma Ciebie przy mnie rano
Jeszcze chłód słońca wschód Ty piszesz jak się spało
Ciebie chce i nie wypuszczę Ciebie z ramion

I tym razem budzę się z Tobą
Pachniesz skarbie tak owocowo
Twe perfumy jak feromony otaczają mnie zewsząd zmysłowo
Tylko Ty działasz na mnie jak opium
Wszystko znika na Ciebie focus
Z Tobą latam, stan nieważkości
Strach przed upadkiem z tej wysokości
Nie chce zepsuć tego co mamy
Chociaż czasem sobie dokuczamy
Nie każdemu taki związek jest dany
Inni mają kłótnie i dramy
Z Tobą chce być tu do końca świata
Z bajki unikat nie znajdziesz w Apart
Złoto w dwudziestu pięciu karatach

Widziałem Ciebie w śnie, skarbie oczy usta twe
Jak anioł

Budzę się jednak nie ma Ciebie przy mnie rano
Jeszcze chłód słońca wschód Ty piszesz jak się spało
Ciebie chce i nie wypuszczę Ciebie z ramion

Widziałem Ciebie w śnie, skarbie oczy usta twe
Jak anioł

Budzę się jednak nie ma Ciebie przy mnie rano
Jeszcze chłód słońca wschód Ty piszesz jak się spało
Ciebie chce i nie wypuszczę Ciebie z ramion